Nakład 17.200 egzemplarzy.

Rok III. Nr. 283. Sosnowiec, piątek 30 listopada 1928 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Organ demokratyczny niezależny.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.00**
Adres redakcji i administracji: Piłsudskiego Nr. 8, telefon 4-97, telefon mieszkania redaktora 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarn 4-94.
Konto czekowe P. K. O. Warszawa 65.070

Wydawca: Helena Monsiorska. — Red. odp.: Wiktor Monsiorski.

FILJE: Będzin, Małachowskiego 24, tel. 5-98; Grodziec, ulica Kościuszki; Czeladź, Rynek Nr. 8; Zawiercie, ul. Piłsudskiego 5, tel. 91; Dąbrowa, 3-go Maja 14, tel. 2-77.

PRZYSZŁE ROKOWANIA w sprawie ewakuacji Nadrenji nad jeziorem Lugano.

PARYŻ, 29.11 (wł.) Jak donosi »Petit Parisien«, nad brzegami jeziora Lugano rzucone będą podstawy przyszłych rokowań, obejmujących ewakuację Nadrenji i uprawnienie komisji konstatacyjno pojednawczej. Losy tych rokowań zależne są od powodzenia pracy rzeczoznawców nad uregulowaniem odszkodowań.

NOWY PRZEDSTAWICIEL Hiszpanji przy lidze narodów.

MADRYT, 29.11 (wł.) Król podpisał dekret, mianujący ambasadora hiszpańskiego w Paryżu przedstawicielem Hiszpanji przy lidze narodów.

Dalsze ofiary epidemji tyfusowej w Lyonie.

PARYŻ, 29.11 (wł.) »Petit Parisien« donosi z Lyonu w związku z panującą tam epidemją tyfusu, że w szpitalach zarejestrowano 21 nowych wypadków zachorowań i 4 zgony.

Snieg w Zywcu.

ŻYWIEC, 29.11 (wł.) Wczoraj w godzinach przedpołudniowych w okolicach Żywca spadł śnieg, który grubą warstwą pokrył okoliczne szczyty gór.

Krwawa zbrodnia podczas zabawy.

LÓDŹ, 28.11. W dniu wczorajszym wieś Nowolipsk była widowną krwawej zbrodni. W nieszkaniu eks bandyty Andrzeja Nowickiego odbywała się zabawa taneczna. Podczas tańca t. zw. odbijanego jeden z gości Wacław Galat starał się odbić tancerkę drugiemu z gości Stanisławowi Sicińskiemu. Wynikła pomiędzy niemi bójka, podczas której Galat uderzył nożem w pierś Sicińskiego. Cios ten był śmiertelny. Zabójca i przerażeni goście zaczęli uciekać. W wyniku natychmiastowego pościgu Galat został ujęty w sąsiedniej wsi, gdzie się ukrywał. Zbrodniarza, okutego w kajdany osadzono w więzieniu.

Sensacyjna kradzież w śródmieściu Berlina.

BERLIN, 29. 11. (wł) W środę w największym ze sklepów jubilerskich w śródmieściu Berlina skradziono 28 pierścionków platynowych z brylantami, wartości pół. milj. zł. Złodzieje, wyglądający na amerykanów, lub ich udający kupili w składzie złotą szpilkę, a jednocześnie zabrali z witryny całe pudełko z pierścionkami. Policja, która natychmiast rozpoczęła poszukiwania, nie wpadła na ślad złodziei.

Panu Sz. Halpernowi z powodu śmierci
Matki Jego
wyrażam szczere współczucia
Kierownik szkoły J. Rappaport.

Obrady nad zmianą konstytucji.

Wnioski klubu B. B.

WARSZAWA, 29.11. (wł.) Dziś pod przewodnictwem pos. Makowskiego obradowała komisja konstytucyjna sejmu. Pos. Makowski oświadczył, że, jak ustalono, oprócz wniosków B. B. w sprawie zmiany konstytucji, dotychczas istnieją 2 propozycje uzupełniające: pos. Rataja i pos. Komarnickiego. Po oświadczeniu przewodniczącego przystąpiono do referatu pos. Piłsudskiego.

Pos. Piasecki w imieniu BB złożył 4 wnioski, któreby komisja zaproponowała sejmowi.

Wniosek 1 brzmi: Sejm uchwalić raczy ustawę. noszącą tytuł: »ustawa, zmieniająca postanowienia ustawy z dn. 17.3 1921 r.« z uwzględnieniem zmiany i uzupełnienia według ustawy z dn. 2.8 1926 r. konstytucji Rzplitej, stosownie do postanowienia ustępu 3 artykułu 125 ustawy z dn. 7 marca 1921 r.

Wniosek 2 proponuje sejmowi następującą uchwałą: sejm wzywa posłów, którzy chcą wystąpić z wnioskami o zmianę konstytucji do zgłaszania ich w terminie 2 tygodniowym, w celu umożliwienia komisji szybkiego i planowego oprabowania materjału.

Wniosek 3-ci proponuje, ażeby sejm powziął uchwałę, sformułowaną następująco: »W myśl art. 18 regulaminu sejmu wyznacza się komisji konstytucyjnej termin 3 ch miesięczny do przedłożenia sprawozdania o wniosku ustawodawczym, dotyczącym ustawy, zmieniającej ustawę konstytucji z dn. 17 marca 1921 r.

Wniosek 4 głosi, że komisja, podzielając poglądy w sprawie potrzeby przystąpienia do rewizji konstytucji, stosownie do przepisów ogólnych uzupełnia regulamin sejmu: 1) do postępowania w granicy ustępu 3 art 125, jako przystosowanego do ogólnego regulaminu sejmu, z odchyleniem, jakie wynikają z istoty szczegółowego postępowania przez ten ustęp przewidziane; 2) przedmiotem obrad komisji będą wnioski, zgłoszone na plenum sejmu i odesłane po 1-em czytaniu do komisji; 3) wnioski posłów w sprawie rewizji ustawy i mającej się dokonać zmiany mogą być zgłoszone w sposób przewidziany w art. 15 regulaminu i przekazane będą komisji konstytucyjnej; 4) referent i członkowie komisji mogą zgłaszać wnioski co do zmiany poszczególnych artykułów i nowe brzmienia artykułów w toku dyskusji, z zachowaniem przepisów regulaminu, 5) Nad sprawozdaniem komisji sejmu odbędzie 2 czytania w sposób przewidziany dla postępowania ustawodawczego według art. 16 z zastrzeżeniem quorum i większości, zgodnie z art. 125 konstytucji; 6) uchwała, przyjęta w 3-ciem czytaniu, będzie stanowiła tekst ustawy konstytucyjnej i będzie przesłana przez marszałka prezesowi rady ministrów trybem, przewidzianym dla przesyłania ustaw w art. 24 regulaminu, celem ogłoszenia.

Następnie toczyła się dyskusja nad sprawami, poruszonemi w referacie pos. Piłsudskiego, Dyskusję nad wnioskami odroczono.

Skreślenie funduszu dyspozycyjnego min. spraw wewnętrznych.

Obrady komisji budżetowej.

WARSZAWA, 29. 11. (wł). Członkowie komisji bużetowej przystąpili na posiedzeniu popołudniowem do głosowania w 2 iem czytaniu nad poprawkami do budżetu ministerjum spraw wewnntrznych Poprawek ogółem zgłoszono 87. Przyjęto poprawkę P. P. S., wyzwolenia i stronnictwa chłopskiego, aby w dziale dochodów kwotę z opłat za paszporty zagraniczne zmniejszyć o miljon zł. W dziale służby zdrowia zmniejszono dochód ze szczepionek o 100 tys. zł. Zysk z pracowni analitycznej zmniejszono o 7.529 zł. W wydatkach zwyczajnych w zarządzie centralnym na wniosek pos. Pragera, Woźnickiego i Dąbskiego poczyniono cały szereg skresleń. Zmniejszono uposażenia o 204 831 złotych. Jest to obniżenie o 10 proc. w związku z redukcją. Różne wydatki osobowe obniżono o 3.112 zł., podróże służbowe o 68 047 zł., wydatki biurowe—o 58.112 zł. Ponadto na wniosek pos. Dzierżanowskiego obniżono wydatki na środki lokomocji o 10.333 zł. Wreszcie z § »Inne wydatki« postanowiono przenieść 23.500 zł. na zorganizowanie mleczarstwa do budżetu ministerjum rolnictwa.

Przystępując do funduszu dyspozycyjnego pos. Trąmpczyński, nawiązując do oświadczenia p. ministra Składkowskiego na posiedzeniu komisji budżetowej z dn. 27 bm., że walkę z nacjonalizmem jest obliczona zarówno przeciwko nacjonalizmowi polskiemu »Undio« i pos. Grünbauma, twierdzą, że ponieważ fundusz taki byłby do wyłącznej dyspozycji ministra. mógłby więc go zużytkować właśnie do walki. Wobec czego klub jego głosować będzie przeciwko funduszowi dyspozycyjnemu.

Pos Prager stwierdza, że przyznanie funduszu dyspozycyjnego byłoby aktem zaufania, którego jednak niema. Pos. Dąbski stwierdza, że klub jego jest przeciwny funduszowi dyspozycyjnemu, gdyż nie ma on zaufania do całokształtu polityki obecnego rządu.

W głosowaniu przyjęto wniosek Pragera, Woźnickiego, Dąbskiego, Dzierżanowskiego i Celewicza o skreślenie stałego funduszu dyspozycyjnego w kwocie 6 miljonów złotych.

Wyścigi konne na lodzie i śniegu.

ZAKOPANE, 29. 11. W Zakopanem powstał komitet, który organizuje pierwsze w Polsce wyścigi konne na lodzie i śniegu.

Odpowiedni teren wyszukano już na Olczy, gdzie przystąpiono do budowy stajni na 60 koni.

Deszcze i śniegi.

PIM przepowiada na dziś: Zachmurzenie przeważnie duże, zwłaszcza na wschodzie kraju z przelotnemi opadami, przechodzącemi w śnieg. Temperatura kilka stopni powyżej zera w ciągu dnia, nocą zaś słabe przymrozki głównie na zachodzie i w górach. Słabe lub umiarkowane wiatry zachodnie i północno-zachodnie.

Sygnały rewolucji chłopskiej w Niemczech.

Wrzenie przeciw egzekucjom podatkowym.

BERLIN, 29. 11. Wśród ludności wiejskiej prowincji Szlezwig-Holsztyn panuje gwałtowne wrzenie z powodu licznych egzekucyj podatkowych, przeprowadzanych po wsiach.

Przed kilku dniami uchwalono na wiecu Landbundu chwycić się samoobrony.

Wczoraj w Beidenfleth nieznani sprawcy rzucili z przejeżdżającego samochodu bombę przed dom urzędu gminnego. Wybuch zniszczył budynek.

W Hollingstedt również nieujęci sprawcy wpuścili przez dziurkę od klucza do mieszkania burmistrza węża gumowego, wypełnionego materjałem wybuchowym. Wybuch wysadził z zawiasów zamek i wyrządził poważne szkody.

W obu wypadkach była to akcja zemsty chłopów, u których przeprowadzono egzekucję.

Również z innych części Niemiec nadchodzą doniesienia o wrzeniu wśród chłopstwa.

Na wiecu Landbundu na Rugji przewódca niemieckich faszystów von Rohr - Demmin, przypominając rewolucję chłopską w Kyritz w lecie zapowiedział:

«W marcu lud wiejski wyruszy znowu na ulicę. Jest jego obowiązkiem pokazać państwu i światu, że chłop niemiecki nie chce przypatrywać się biernie, jak on sam i całe państwo niemieckie stacza się ku ruinie».

Poincarè i Briand udzielili wczoraj

w Senacie wyjaśnień o rokowaniach z Niemcami

PARYZ, 29.11. Podczas wczorajszego wieczorowego posiedzenia komisji zagranicznej senatu premjer Poincare i minister spraw zagranicznych Briand udzielali wyczerpujących wyjaśnień w sprawie toczących się obecnie rokowań z Niamcami.

Poincare zaznaczył, że nie widzi on obecnie już żadnych przeszkód, które mogłyby uniemożliwić ukonstytuowanie się komitetu rzeczoznawców reparacyjnych.

Nadużycia w magistracie krakowskim

KRAKOW, 29. 11. W związku z nadużyciami urzędników magistratu krakowskiego i zawieszeniem w czynnościach kilku wyższych dygnitarzy magistrackich prokuratura zażądała aktów dotychczasowych dyscyplinarnych dochodzeń, jakie toczą się w tym kierunku w magistracie.

Teść zastrzelił zięcia z dubeltówki.

LIPNO, 29.11. W majątku Bierzło pod Lipnem ziemianin Franciszek Lorenc zastrzelił z dubeltówki swego zięcia 31 letniego Józefa Skrobuszewskiego.

Zięć przyszedł do Lorenca do dworu i rozmawiał z nim przez okno. W czasie sprzeczki, która się wywiązała, ziemianin porwał za broń i wypalił. Skrobuszewski poniósł śmierć na miejscu.

Ohydna spekulacja francuskich towarzystw pogrzebowych.

BERLIN, 29.11. Instytucje francuskie, uprawnione do ekshumacji z cmentarzy zbiorowych zwłok żołnieży poległych w czasie wojny światowej osiągnęły czystego zysku 14 milj.

Bogatym rodzinom, które chciały „pogrzebać swoich najbliższych w ojczyźnie, dostarczano często w braku właściwych zwłok, pierwsze z brzegu odgrzebane.

Morderca konsula włoskiego skazany przez sąd

paryski na 2 lata więzienia.

PARYZ, 29.11. Paryski sąd przysięgłych skazał robotnika Modugno, który zamordował wicekonsula włoskiego Nardini, na dwa lata więzienia i 200 franków kary.

W Barcelonie wczoraj odczuto

silne trzęsienie ziemi.

PARYZ, 29. 11. W Barcelonie odczuto wczoraj silne trzęsienie ziemi. We wsi Argentona runął dom. We wsiach Masru i Mataro kilka domów jest uszkodzonych. Jak dotychczas wiadomo nikt przytem nie postradał życia.

Siedmiu robotników runęło z wieży kościelnej.

Dwuch zabitych, pięciu rannych.

PARYZ, 29.11. W kościele Notre Dame d'Afrique w Algierze zawaliło się znajdujące się na wysokości 20 m. rusztowanie, na którem pracowało 7 robotników i malarzy.

2 robotnicy zabili się na miejscu, 5 odniosło ciężkie rany.

Fatalne następstwa zderzenia pociągów w Jugosławji

6 zabitych, 15 rannych.

BIAŁOGROD, 29. 11. Pod stacją kolejową Okuczany zderzył się pociąg osobowy z towarowym.

Obie lokomotywy i kilka wozów zostało zdruzgotatych. 6 ciu podróżnych zostało zabitych, a 15 rannych.

Komunikacja na tej linji została przerwana.

Armja a nowe wybory w Rosji.

Ciekawe wywody generała Budiennego.

Do kampanji wyborczej w ZSSR., która w całej swej pełni rozpocznie się na terytorjum całej Rosji w pierwszych miesiącach roku przyszłego, zaczęła się już przygotowywać i armja czerwona.

W przeciwieństwie do stosunków, panujących w państwach Europy zachodniej, w Rosji armja nie jest organizacją wybitnie obronną i apolityczną. Wręcz przeciwnie armja czerwona jest częścią składową (przytem bardzo ważną i aktywną) aparatu politycznego rządu sowieckiego. Korpus oficerski armji rosyjskiej systematycznie się „komunizuje", a między sztabem generalnym armji czerwonej z jednej strony i centralnym komitetem wykonawczym partji komunistycznej ze strony drugiej istnieje stały, ustawicznie się zacieśniający kontakt. Dlatego też podczas kampanji wyborczej armja odgrywa w Rosji bardzo doniosłą rolę, występując w charakterze czynnego agitatora na rzecz komunistycznego rządu.

W tych warunkach nikogo więc dziwić nie powinno, że jeden z ostatnich artykułów wstępnych moskiewskich „Izwiestij", poświęcony sprawie zbliżających się wyborów do sowietów, wyszedł z pod pióra... inspektora czerwonej kawalerji, generała Budiennego, znanego organizatora jazdy sowieckiej.

W artykule tym pisze Budiennyj, między inneni, że „armja czerwona jest potężną siłą organizacyjną, na której partja komunistyczna oprzeć się może nietylko w chwili, kiedy zajdzie konieczność wystawienia w obronie państwa sowietów czerwonych sił zbrojnych, lecz i w chwili obecnej, w warunkach pokojowych, kiedy z całą stanowczością walczyć trzeba o urzeczywistnienie spadku po Leninie, o wzmocnienie ustroju socjalistycznego, a przeciwko biurokratyzmowi w naszych instytucjach państwowych, współdzielczych itp.".

W ten sposób Budiennyj przyznaje, iż głównem oparciem komunizmu w Rosji jest armja, która też podczas wyborów zapewnić ma czynnikom rządzącym pożądane zwycięstwo. W swym artykule przytacza Budiennyj również cały szereg cyfr, ilustrujących udział czerwonogwardzistów w życiu politycznem współczesnej Rosji. Okazuje się, iż wojskowi zajmują bardzo wiele odpowiedzialnych stanowisk w sowietach miejskich (5. 184) oraz innych instytucjach rządowych. Osoby wojskowe, względnie byli wojskowi, stanowią wśród funkcjonarjuszy sowietów wiejskich 29,6 proc. wśród przewodniczących sowietów wiejskich—45,7 proc., wśród członków sowietów miejskich—26.9 proc., wśród funkcjonarjuszy centralnego komitetu wykonawczego — 56,2 proc., wśród członków wykonawczego komitetu ZSSR. — 46,9 proc.

Wywody powyższe inspektora kawalerji czerwonej, będącego oczywiście jaknajlepiej poinformowanym o stosunkach, panujących w armji, dowodzą, iż władza sowietów w pełnem słowa tego znaczeniu opiera się na bagnetach czerwonogwardzistów, którzy też w przyszłych wyborach będą głównym czynnikiem niewątpliwego zwycięstwa komunistów.

Reforma sądownictwa w praktyce

(Rozmowa z sędzią sądu okręgowego w Warszawie, p. Stanisławem Zadrowskim).

W związku z wejściem w życie z dn. 1 stycznia 1929 r. nowej ustawy o ustroju sądów powszechnych i związanemi z tą reformą zmianami w organizacji sądów, zwróciliśmy się do długoletniego sędziego pokoju m. Warszawy, a obecnie sędziego sądu okręgowego w Warszawie p. Stanisława Zadrowskiego z prośbą o wypowiedzenie zdania, na czem polegać będzie zmiana sądów pokoju na grodzkie.

— Sądy grodzkie nie są u nas nowością, gdyż obecnie istnieją w Małopolsce t. zw. sądy powiatowe, które stanowią wyraźną analogię do przyszłych sądów grodzkich. Sąd powiatowy w Małopolsce składa się z kilku lub kilkunastu sędziów, między którymi praca jest podzielona według rodzaju spraw, a więc są tu sędziowie karni i cywilni. Dzisiejsze zaś, istniejące w b. Kongresówce sądy pokoju nie mają specjalizacji pod względem rzeczowym, czyli ten sam sędzia rozpatruje zarówno sprawy karne, jak i cywilne. Ponadto sądy grodzkie uproszczą system kancelaryjny; gdy dziś każdy sąd pokoju ma odrębną kancelarję i kasę, sąd grodzki będzie miał jedną kancelarję i kasę, obejmującą znaczniejszy obszar terytorjalny.

— A jak przedstawiać sę będzie sprawa bezpłatnych i obieralnych przez ludność sędziów pokoju?

— Sędziowie ci funkcjonować będą na wsiach, natomiast w obrębie miast większych, a więc i w Warszawie sędziowie pokoju narazie zapewne czynni nie będą. Nowa ustawa wyznacza sędziom pokoju funkcje, odpowiadające mniej więcej dawnym sądom gminnym z tem, że w sprawach cywilnych kompetencja sędziów pokoju będzie niższa. Co do spraw karnych, to mający obowiązywać od 1 lipca 1929 r. kodeks postępowania karnego o sędziach pokoju milczy, z czego wynika, iż sprawy karne sędziom pokoju podlegać wogóle nie będą. Sądy gminne były ławniczemi, natomiast obieralny sędzia pokoju wyrokować będzie jednoosobowo.

— Jakie będzie miała znaczenie bliska już reforma z punktu widzenia interesów ludności?

— Z początku niewątpliwie bę-

dą narzekania, gdyż zwiększy się odległość do sądów grodzkich, natomiast z chwilą utworzenia zreformowanej instancji sędziów pokoju, odpowiadających co do rozmieszczenia dawnym sądom gminnym, ludność będzie miała do nich blisko, a w wypadku apelacji od wyroku sędziego pokoju do sądu grodzkiego będzie bliżej, aniżeli dziś do sądu okręgowego. Z tego względu — konkluduje p. sędzia Zadrowski — wysuwane tu i ówdzie obawy o zagrożony interes ludności ze względu na rozmieszczenie nowych sądów uważam za niezupełnie uzasadnione.

Autorytet P. P. S. w rękach wesołków dąbrowskich.

Pewni dowcipnisie w Dąbrowie, chcąc zrobić »na złość« bezpartyjnemu blokowi złożyli do głównej komisji wyborczej fikcyjną listę. Główną intencją aranżerów tej listy miało być **z a j ę c i e** Nr. 1, który miała otrzymać lista bezpartyjnego bloku. Kawał się nie udał, komisja przyznała Nr. 1 blokowi bezpartyjnemu, fikcyjną zaś listę obdarzyła Nr. 3.

Niezadowoleni z takiego obrotu rzeczy, członkowie komisji wyborczej, a czynni działacze PPS, ustąpili z komisji i wnieśli protest.

Przyszedł dzień wyborów. Na fikcyjną listę Nr. 3 nie padł ani jeden głos. Zdawałoby się więc, że dowcipnisie z listy Nr. 3 skończyli już swą zabawę. Tymczasem panowie ci kontynuują rozpoczęte dzieło dalej i wnoszą protest przeciw ważności wyborów. To już zakrawa na niesmaczną robotę. Tembardziej, że w związku z tą zabawą wesołków listy Nr. 3, poważnie się szarpie autorytet PPS.

Wygląda to bowiem dotychczas, jakby cała ta szopka odbywała się pod protektoratem partji. Znając z prac i wystąpień poważną partję, jaką jest bezwątpienia na naszym terenie PPS., ani na chwilę nie przypuszczamy, żeby podobną szopkę mogła pokrywać swym autorytetem partja. Dzieje się to prawdopodobnie bez jej wiedzy i jest prywatną imprezą dowcipnisiów dąbrowskich.

Protest, wniesiony przez listę Nr. 3, pozostanie bez skutku. Dziwić się tylko należy, jak mogli pozwolić się ośmieszać ludzie wystawieni i podpisujący tę listę. Figuruje tam parę nazwisk ludzi poważnych i ogólnie szanowanych, a których wymieniać tu nie chcemy, by im nie robić przykrości.

Feljetonik.

Towarzystwo przyjaciół polaków w Zagłębiu.

Przed kilku dniami powstało w Będzinie towarzystwo przyjaciół Francji. Wybrano do zarządu dzielniejszych ludzi, określono prace na przyszłość i postanowiono założyć specjalne kursy, na których polacy mają się uczyć języka naszych przyjaciół-francuzów.

Ta piękna inicjatywa obywateli będzińskich takujęła za serce członków kolonji francuskiej w Zagłębiu, że postanowili oni natychmiast się odwzajemnić.

Zaczęto narady. Senjor zwołał całą brać francuską do siebie. Długo debatowano. Padały te i inne projekty. W końcu zdecydowano stworzyć w Zagłębiu towarzystwo przyjaciół polaków, z siedzibą w tow. hr. Renarda.

Decyzję tą zebrani przyjęli entuzjastycznie.

Z kolei przystąpiono do opracowania statutu towarzystwa przyjaciół polaków

Jako pierwszy punkt przyjęto: należyte traktowanie pracowników i robotników polaków przez dyrektorów francuzów. Dalej: każdy członek kolonji francuskiej niech widzi w polaku równego sobie obywatela zaprzyjaźnionego państwa i odpowiednio go traktuje.

W końcu statut przewiduje, by członkowie towarzystwa postarali się zachowywać na ulicach i w lokalach publicznych, jak przystało na dżentelmenów Zachodu.

Po przyjęciu statutu zebrani uchwalili natychmiast założyć kursy języka polskiego. Kurs odbędzie się jeden w tow. hr. Renarda w Sosnowcu dla członków, zamieszkałych w Sosnowcu, drugi zaś w hucie Bankowej w Dąbrowie dla członków zamieszkałych w Dąbrowie i okolicy.

Uczęszczanie na kursy dla członków towarzystwa będzie obowiązkowe. y.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Listopad 30 Piątek	Dziś: Andrzeja Jutro: Eligjusza Wschód słońca 7.21 Zachód „ 3.28

RADJO.

KATOWICE.

Piątek 30 — listopada.

15.45 Komunikaty polskiego zw. zrzeszeń gosp. woj. śl.
16.— Muzyka z płyt gramofonowych.
16.50 Transmisja z Krakowa.
17.10 Wykład historji Polski.
17.35 Nauka czytania nut.
18.— Transmisja muzyki lekkiej.
19.— Rozmaitości.
19.20 Komunikat sportowy.
19.30 Odczyt z Katowic.
19.56 Sygnał czasu z obserwatorjum warszawskiego.
20.— Komunikat rolniczy.
20.15 Koncert symfoniczny z filharmonji warszawskiej.
22.— Transmisja komunikatu lotniczometeor. i PAT z Warszawy.
22.30 Skrzynka pocztowa w **języku** francuskim.

Ogólna.

Wypłata zapomóg

bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Zarząd **o b w o d o w y** funduszu bezrobocia w Sosnowcu podaje do wiadomości, że wypłata zapomóg z państwowej akcji pomocy doraźnej za listopad odbędzie się w/g następującej kolejności:

1) Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu będzińskiego oraz miast wydzielonych: Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej, uprawnionych do pobierania zapomogi, wypłata odbędzie się w lokalu wydziału powiatowego sejmiku w Będzinie w dniu 5 go grudnia, o godz. 15-ej, 30 min.

2) Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu zawierckiego oraz m. Zawiercia — w lokalu wydziału powiatowego sejmiku w Zawierciu w dniu 1 grudnia, o godz. 15 ej.

3) Dla bezrobotnych, zamieszkałych na terenie powiatu olkuskiego w wydziale powiatowym w Olkuszu od dnia 30|XI. do 4|XII. 28 r. na punktach płatniczych.

Zgłaszający się po odbiór przyznanej zapomogi bezrobotni pracownicy umysłowi obowiązani są wykazać się adnotacją w legitymacji o odbytej kontroli w przepisanym terminie, oraz przedłożyć zaświadczenie o stanie majątkowym, rodzinnym i zamieszkania, w którem winno być uwidocznione, że bezrobotny obecnie pozostaje bez pracy. Przyznana zapomoga winna być podjętą w dniu wyznaczonym do wypłaty.

W razie nieodebrania zapomogi w terminie 7-dniowym od dnia wyznaczonej wypłaty, bezrobotny traci prawo do jej otrzymania.

(o) **Związek polski wydawców dzienników i czasopism.** Istniejąca od kilku lat organizacja prasy codziennej warszawskiej, mająca na celu reprezentację i obronę interesów wydawnictw perjodycznych wobec centralnych władz państwowych, zainicjowała w połowie roku bieżącego utworzenie ogólnego związku wydawców dzienników i czasopism, obejmującego wszystkie wydawnictwa perjodyczne Rzeczypospolitej Polskiej, stojące na gruncie państwowości polskiej.

Opracowany przez założycieli związku statut uzyskał zatwierdzenie komisarza rządu na Warszawę.

(o) **Długi państwowe Polski.** Ogólna suma długów państwowych wynosiła na dzień 30 czerwca rb. 4.107.782.534 zł, czyli 461.496 841,43 dolarów (przy stosunku 8 90 zł. za 1 dol. Długi zagraniczne wyrażały się cyfrą 3.816.360 012 zł. t. j. 428. 826 967,64 dol. Z powyższej sumy przypadało na pożyczki 1.240 899.763 zł. (139 426.939,66 dol., długi wobec państw obcych t. zw. reliefowe 2.231. 652.444 zł. dol. 250 747.465,62, na długi likwidacyjne powojenne 325. 185 205. zł. dol. 36.657.775,84.

Długi wewnętrzne wynosiły 291. 222.5 2. zł. czyli 32 669 873,79 dol. z czego długi oprocentowane 273. 001.065 zł. dol. 30.850.121,15, długi bezprocentowe 16 221.457 zł. dol. 1.819 852,64.

(o) **Powrót do tornistrów.** Ministerium oświaty poleciło kuratorom szkolnym przedsięwzięcie środków, które pozwoliłyby dziatwie szkolnej na pozostawianie w klasach części książek, zeszytów i innych pomocy naukowych, niepotrzebnych młodzieży do odrabiania lekcji w danym dniu.

Zarządzenie powyższe ma na celu uchronić organizm młodzieńczy od niepotrzebnego noszenia ciężarów, co z wielu względów przynosi jej szkodę. Jednocześnie nauczycielstwo na konferencjach nauczycielskich winno propagować ideę noszenia przez dziatwę książek w tornistrach, które umożliwiają najbardziej racjonalne rozłożenie ciężaru i najmniej krępuje swobodę ruchów całej postaci i rąk.

Wycieczka do Czechosłowacji.

Stowarzyszenie urzędników państwowych Rzeczypospolitej Polskiej organizuje 6-dniową wycieczkę do Czechosłowacji, celem poznania tego kraju, nawiązania bezpośredniego kontaktu z czechosłowackiemi organizacjami urzędniczemi, oraz w celach propagandowych.

Wycieczka ta odbędzie się w kwietniu 1929 r.; zwiedzi ona Pragę Czeską, Karlove, Vary, (dawny Karlsbad) i Bratislavę.

Uczestniczyć w niej mogą członkowie SUP, członkowie ich rodzin, oraz wprowadzeni goście.

Opłata za udział w wycieczce wynosi 140 zł. dla członków SUP i członków ich rodzin, a 175 zł. dla wprowadzonych gości i może być wniesiona w pięciu ratach miesięcznych.

Opłata powyższa obejmuje koszta paszportowe, przejazdy, noclegi, całodzienne życie i t. p z wyjątkiem życia w czasie jazdy pociągiem.

Wycieczka podróżować będzie III klasą specjalnych wagonach pociągami pośpiesznemi. W razie uzyskania poważniejszych ulg od ministerjum kolei, co jest rzeczą prawdopodobną, podróż odbędzie się II klasą.

Bliższych szczegółów w sprawie wycieczki do Czechosłowacji udziela biuro SUP w Sosnowcu, ul. 3 go Maja nr. 25.

Z Kielc.

(k) **Z tow. przeciwalkoholowego.** W tych dniach odbyło się walne zebranie członków towarzystwa przeciwalkoholowego. Wybrano tymczasowy zarząd, do którego weszli pp.: Józef Świątkowski, jako prezes, Szarawara Fr. — sekretarz, Kupczak Kaz.—skarbnik, Nowakowski Stan. i Groman Jan — członkowie zarządu.

Sprawy organizacyjne walne zgromadzenie powierzyło tymczasowemu zarządowi do załatwienia, dając mu jaknajdalej idące pełnomocnictwa.

(k) **Komisje straży pogranicznej w sklepach kieleckich.** W dniu 26 b.m. śląska straż graniczna dokonała rewizji w firmach Zajman, przy ul. Kilińskiego 12. A. B. Balicki dnia 16 i u Warbruma dnia 5. W czasie rewizji zakwestjonowano znaczną ilość skór pochodzenia zagranicznego. Wartość zakwestjonowanych sbór wynosi około 16.000 złotych. Donosi o tem »Gazeta Kielecka«.

(k) **Ze stowarzyszenia rzemieślników chrześcjan.** Zarząd podaje do wiadomości zainteresowanych, że ostatni termin składania dokumentów dla uzupełnienia rejestracji rzemieślniczej upływa dnia 15 grudnia b r. Po tym terminie żadne reklamacje uwzględnione nie będą. Kto zaś nie wypełni formalności, będzie ukarany grzywną do 1000 złotych, lub aresztu do 14 dni. Data wyborów do izby rzemieślniczej w Kielcach zostanie ogłoszona w grudniu, poczem zostanie przeznaczone 72 dni dla agitacji przedwyborczej.

(k) **Barwinek nie ma światła.** Pod Kielcami znajduje się przedmieście, zwane Barwinkiem. Zamieszkuje tam przeszło 1.000 ludzi. Tymczasem na całym Barwinku znajduje się tylko jedna lampa elektryczna. Gdy nastanie wieczór, ciemności egipskie zalegają przedmieście, stwarzając raj wymarzony dla wszelkiego rodzaju mętów i szumowin p i miejskich.

Możeby ktoś coś na to poradził.

(k) **Nieszczęśliwy wypadek.** Dnia 26 bm. w lesie państwowym nadleśnictwa włoszczowskiego p w ścinaniu drzewa budulcowego zos odserwaną gałęzią ugodzony w gło wę robotnik Michał Klapiński, lat z Kuszelowa

Ranny zmarł na miejscu.

(k) **Pożary.** Dnia 27 b. m. we Włoszczowie przy ul. Kilińskiego wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wybuchnął pożar w zabudowaniach Jana Burcina. Pożar niebawem przeniósł się na sąsiednie domy. Spaliło się ogółem 9 budynków mieszkalnych. Straty bardzo poważne.

— Dnia 26 b m. we wsi Kieszki pow jędrzejowskiego, wskutek wadliwej konstukcji komina wybuchł pożar w domu Zaczkowskiego Józefa. Spłonął dom drewniany wraz z przybudówką i inwentarzem martwym i żywym. Straty wynoszą kilkaset złotych.

Z Sosnowca.

(s) **Z posiedzenia zarządu miasta.** Onegdaj o godz. 5 po południu w magistracie odbyło się posiedzenie zarządu miasta na którem postanowiono wysłać do Kielc na konferencję kierowników zarządu drogowego inż. Dankowskiego.

Konferencja ma na celu opracowanie eskponatów z dziedziny gospodarki drogowej, które zostaną wysłane na wystawę regjonalną do Kielc, a później na powszeshną wystawę krajową do Poznania.

Następnie rozpatrzono i przyjęto projekt nowej ulicy, która będzie przedłużeniem ulicy Zygmunta, poczynając od ul. Jasnej do ul. 1 maja. Wydelegoweno p. Chwalińskiego na kurs statystyki sanitarnej do Warszawy. Wyasygnowano 750 zł. na sporządzenie fotografji gmachów szkolnych, oraz tych urządzeń wewnętrznych, które wysłane zostaną na wystawę szkolną do Krakowa. Wystawę organizuje kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego. Zatwierdzono pozatem dwa plany kanalizacyjne i poruszono sprawy personalne.

(s) **Zebranie zarządu i delegatów** sekcji dozorców górniczo-technicznych polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu odbedzie się w niedzielę, dnia 2 grudnia, o godz. 10-tej rano w lokalu związku przy ulicy Warszawskiej 22.

Członków zarządu i delagatów sekcji uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

(s) **Wystawa obrazów art. malarza Maurycego Applebauma.** Odbywa się obecnie w salach zw. handlowców wystawa obrazów malarza Maurycego Applebauma. Applebaum jest artystą nieprzeciętnej miary, którego jeszcze w 1902 r. znany ówczesny krytyk dr. Max Nordan cenił niezmiernie i przepowiadał mu świetną przyszłość.

P. Applebaum kształcił się w akademji w Londynie.

Obrazy jego zadziwiają swoim kolorytem; bardzo głębokie są jego obrazy alegoryczne, nacechowane wielką ekspresją. Wśród jego obrazów spotykamy potrety, piękne pejzaże, jakoteż obrazy alegoryczne wzorowane na najnowszych szkołach

Artysta ten jest bardzo płodny i niezmordowanie na niwie malarskiej pracuje. Wystawy jego wszędzie się cieszą niebywałem powodzeniem i poparciem moralnem, najwyżej postawionych osobistości.

J. K n.

Zwykły oszust w roli wywiadowcy.

Za usiłowanie gwałtu i kradzież 108 zł. dostał 3 miesiące więzienia.

W dniu 6 października b. r. do mieszkania Stefanji Surowiec zamieszkałej w Rogożniku gm. Bobrowniki zgłosił się jakiś mężczyzna i oświadczył, że jest wywiadowcą i przyszedł ją aresztować, celem doprowadzenia do sędziego śledczego. Domniemany wywiadowca nalegaał, aby Surowcowa natychmiast udała, się z nim do Sosnowca, w przeciwnym razie zastrzeli ją (groził jej wydobytym rewolwerem). Biedna kobieta prosiła o zwłokę do czasu powrotu męża z zajęcia, gdyż nie ma przy kim zostawić dziecka. Pragnąc wykorzystać nieobecność męża, podejrzany osobnik chciał popełnić gwałt na osobie Surowcowej, przed którym ta ostatnia broniła się z całych sił. Nie mogąc uskutecznić ohydnego zamiaru, opryszek polecił swej ofiarze wyjść przed dom, zobaczyć czy stoi rower na którym przyjechał. Po wyjściu Surowcowej z mieszkania osobnik ten otworzył szufladę i skradł z niej 108 zł, których brak Surowcowa stwierdziła po opuszczeniu mieszkania przez złodzieja.

O powyższem zajściu dowiedziała się policja i w krótkim czasie ustaliła ze samozwańczym wywiadowcą był Franciszek Grabowski z Mierzęcic.

Onegdaj Grabowski odpowiadał przed sądem pokoju w Czeladzi, który skazał go na 3 miesiące więzienia.

Z Będzina.

(b) **Osobiste.** Dotychczasowy referendarz starostwa do spraw wodnych i rybołóstwa, p. Stanisław Smietanko został mianowany zastępcą starosty w Wierzbniku. Stanowisko po p. S. Smietanko, obejmie p. Wacław Kiełczyński referent starostwa w Sandomierzu.

(b) **Wybory w Będzinie.** Onegdaj w dalszym ciągu do głównej komisji wyborczej złożono trzy następujące listy: numer 14 żydowskiego komitetu wybrczego; numer 15 bezpartyjni lokatorzy z p. Borzykowskim, właścicielem hotelu »Bristol« na czele i numer 16 blok socjalistyczny »Hitachduth« z p. Rechtmanem na czele.

Wczoraj złożono następujące listy: numer 17 ziednoczone kupiectwo m. Będzina z L. Rubinlichtem, obecnym wiceprezydentem na czele; numer 18 żydowskie ziednoczenie religiine narodowe z Grundmanem na czele; numer 19 poale emunei Izrael z Hirszem Dawidem na czele; numer 20 żydowska jedność z Ickiem Feinerem na czele; numer 21 żydowska lista bezpartyjna z jednym kandydatem Kaumą Zajdmanem i ostatnia lista 22 żydowski blok narodowy z M. Rottnerową, obecną radną na czele.

(b) **10 tysęcy na policyjny dom zdrowia.** Onegdaj odbyło się likwidacyjne posiedzenie komitetu policyjnego domu zdrowia, pod przewodnictwem starosty J. Boxy. Sekretarzował p. Narbutt. Ze sprawozdania kasowego wynika, że imprezy urządzone na rzecz policyjnego domu zdrowia dały czystego dochodu około dziesięciu tysięcy złotych.

Na zakończenie posiedzenia uchwalono za pośrednictwem miejscowej prasy wyrazić słowa podziękowania tym osobom czy instytucjom, które przyczyniły się do współdziałania w urządzaniu imprez na ten cel.

(b) **Wystawa ruchoma.** Posiedzenie prezydjum komitetu wystawy ruchomej prób i wzorów przemysłu krajowego odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 7 wieczorem w starostwie będzińskiem.

(b) **Kradzieże.** Hanie Mususkiej Modrzejowska 71, skradziono chustkę, wartości 15 zł.

Sali Londner, ul. 3-go maja 8, skradziono ze strychu bieliznę damską, wartości 20 zł.

Szmulowi Ferencowi, Modrzejowska 85, sóradziono piecyk żelazny, wartości 10 zł.

Z Czeladzi.

(c) **Wyjaśnienie.** W związku z umieszczoną wiadomością w «Expresie Zagłębie» z dnia 23 bm. p.t. «Siedem dni aresztu za obrazę policjanta» oskarżony p. St. Kotuła wyjaśnia, że wyrok sądu pokoju jest nieostateczny i sprawę tę skierował do sądu okręgowego, jako odwoławczego.

(c) **Schwytanie paserki.** Onegpolicja pociągnęła do odpowiedzialności Salę Stawską, Kilińskiego 35 za kupowanie skradzionych rzeczy od małoletnich.

(c) **Za nieporządki sanitarne.** Policja pociągnęła do odpowiedzialności Rodaka Lajbę, Węgroda 59 za nieporządki sanitarne w sklepie.

Z Dąbrowy.

(d) **Nieporozumienie wekslowe.** W pracowni obrazów p. Muchy w Dąbrowie, był zajęty w charakterze agenta Szczepan Pachela. Swego czasu, kiedy Pachela obejmował tę posadę, jako kaucję wystawił mu weksel in blanko na sumę 500 zł.

Ale jak wszystko ma swój koniec, tak Pachela po pewnym czasie przestał pracować u p. Muchy.

Od tego czasu minęło kilka tygodni. Jednego dnia Pachela dowiaduje się, że weksel wystawiony przez niego, został przez pryncypała wypełniony i puszczony w obieg.

O powyższem zajściu Pachela złożył zeznanie w komisarjacie w Dąbrowie.

Pomimo śledztwa niewiadomo jeszcze, czy zeznania Paweli są słuszne.

Policja prowadzi w tej sprawie energiczne dochodzenia.

(d) **Na gorącym uczynku.** Onegdaj w Dąbrowie policja przyłapała na uprawianiu nierządu 22 letnią Genowefę Jastrząb, zamieszkałą na Koszelewie. Po spisaniu protokułu Jastrząb wysłano do urzędu zdrowia.

(d) **Z słabł na ulicy.** Onegdaj, o godz. 11.30 w nocy, wracający z kopalni Paryż robotnicy, zastali leżącego na bruku jakiegoś człowieka. Po przyjściu do przytomności, nieznany opowiedział, że jest od dłuższego czasu bezrobotnym i nazywa się Aleksander Gazdon. Zadnej rodziny, jak również swego mieszkania nieszczęśliwy nie ma. Jeden z robotników, litując się nad jego nędzą, wziął go chwilowo do swego domu.

(d) **Kradzież gęsi.** Bolesławowi Smigłowi, zamieszkałemu w Gołonogu, skradziono onegdaj w nocy z komórki 3 gęsi wartości 24 zł.

Kto zamordował?

28

XI.

Wprowadzono mnie do długiego i wąskiego salonu. Po chwili wyszła miss Leavenworth.

— Oh. — zawołała od progu sądziłam, ześ już pan o mnie zapomniał.

Zbliżała się szybko, z wyciągniętemi do mnie rękoma.

— Cóż słychać nowego?

— Przysięgli orzekli, iż zaszło morderstwo.

Spojrzała na mnie z niepokojem.

— Morderstwo spełnione przez osobę lub osoby dotychczas niewykryte.

Na twarzy jej odmalowała się widoczna ulga.

— Czy wszyscy się już rozeszli? — spytała.

— Nikt obcy w domu nie pozostał.

— Oh! więc będziemy mieli wreszcie spokój, nieprawdaż?

Rozejrzałem się naokoło.

— Jesteśmy sami — rzekła.

Wahałem się jednak.

— Nie chciałbym pani ubliżać, ani też jej trwożyć — szepnąłem, lecz zdaje mi się, że powinnaś pani dziś jeszcze do domu powrócić.

— Dlaczego? — jęknęła. — Czy jest do tego jaki specjalny powód? Czyż pan nie wiesz, że nie mogę pozostawać pod jednym dachem z Eleonorą?

— Nic o tem nie wiem i nie chcę wiedzieć. Wszak to kuzynka pani, prawie siostra. Czyż możesz ją pani opuszczać w chwili, gdy najbardziej serca potrzebuje. Gdybyś pani zechciała zastanowić się na chłodno, ręczę, żebyś mi słuszność przyznała.

— W obecnych okolicznościach, niepodobna mi zastanawiać się na chłodno — odparła z ironicznym uśmiechem.

Lecz po chwili, widząc, że jestem niezadowolony, głosem słodszym spytała mnie, czy chcę koniecznie, aby do Eleonory wróciła?

— Pragnę tego bardziej, niżbym potrafił wyrazić — odparłem.

Zdawało mi się na chwilę, że memu życzeniu uczyni zadość.

Lecz nagle wybuchła płaczem i wśród łkań, bełkotała, że „to niemożliwe i że okrutny jestem żądając od niej podabnej ofiar”.

Cofnąłem się, niemile dotknięty.

— Przepraszam panią — rzekłem — nie ponowię już mojej prośby. Masz pani zapewne przyjaciół. Zasięgnij ich rady.

— Przyjaciele moi doradzali mi, abym postąpiła wedle własnego uznania; pan jeden każesz mi postąpić tak jak powinnam.

— Przepraszam, ja pani nie rozkazuję; błagałem jedynie.

Chodziła po pokoju krokami przyspieszonemi.

— Pan nawet się nie domyślasz jaka to dla mnie ofiara.

Lecz czemużby Eleonora nie miała tu się sprowadzić. Ręczę, że mrs. Gilbert zgodzi się na to. Ja nie wychodziłabym z mego pokoju, więc moglibyśmy się nie spotykać.

— Zapominasz pani, że musisz do domu powrócić. Jutro popołudniu odbędzie się pogrzeb stryja pani

— Ach! prawda! Biedny, biedny, stryj!

— Obowiązkiem pani odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku człowieka, który tyle dla niej uczynił.

— Masz pan słuszność — szepnęła.

I z nagłem postanowieniem, dodała:

— Chcę zasłużyć na dobrą u pana opinję. Powróce do mojej kuzynki, mr. Raymond.

Ująłem jej rękę.

— Daj Boże, aby kuzynka pani nie potrzebowała pomocy i ratunku, lecz teraz pewien już jestem, że w razie podobnym, nie opuściłabyś jej pani.

— Spełnię mój obowiązek — odparła.

Pożegnaliśmy się.

W bramie, minąłem się z jakimś gentlemanem szczupłym, wysokim ubranym wytwornie, który przechodząc obok mnie, rzucił mi przenikliwe spojrzenie.

Ubranie jego, zbyt eleganckie, jak na dystyngowanego człowieka, rzucało się w oczy; przypomniałem sobie, żem go widział podczas śledztwa i brałem go wówczas za jednego z agentów p. Gryce.

To też, nie zwracają na niego uwagi, szedłem dalej.

Na rogu ulicy ujrzałem znowu jakiegoś jegomościa, który udając, iż szuka dorożki, przyglądał mi się uważnie.

Ponieważ ten ostatni wyglądał na gentlemana, żdziwiło mnie to i spytałem go, czy mu przypominam kogo znajomego, że mi się tak przypatruje.

— Twarz pańska jest nie zwykle miłą — odparł.

c. d. n.

Pan Mateusz, niedoszły poseł na sejm

obiecuje pomstę po powrocie do wioski.

Do sekretarjatu min. sprawiedliwości w Warszawie zgłosił się ciemny kmiotek ze wsi Latoszyce pow. rawskiego, nazwiskiem Mateusz Wiśniewski.

— Czem mogę służyć? — zagadnął go sekretarz ministra p. Chechliński.

— A no, ja wedle tego fotela, co to niby, bez urazy zostałem posłem — odrzekł wieśniak.

I w barwnej gwarze mazurskiej opowiedział, jak to go latoć wybrano do sejmu, jak go żona nie chciała puścić na zatracenie, jeno żeby chałupy pilnował, inwentarz bez zimę karmił, a nie o polityce myślał.

Dla pewności sprawdzono spis posłów. Okazało się, że żaden Wiśniewski nie figuruje.

— A z jakiej że to listy pan gospodarz stawał do wyborów? — zagadnięto wieśniaka.

— Zwyczajnie. Z naszej.

Zakończenie tej dziwnej rozmowy było kapitalne. Dowiedziawszy się, że padł ofiarą żartu, czy też nieporozumienia, pan Mateusz, uroczyście zapewnił sekretarza, że temu »hyclowi Franciszkowi« rozbije m... po powrocie do wioski.

Z Zawiercia.

(z) Z przysposobienia wojskowego. Odbyło się posiedzenie organizacyjne komisji sportowej przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego w Poraju, które zagaił por. rez Kobielski zamianowany przewodniczącym przez p. starostę Kowalskiego.

Jako przedstawiciele powiatowego komitetu wych. fiz. przybyli, powiatowy komendant p. w. i w. f. por. Rutkowski i pow. instr. ppor. Todt. Jednogłośnie został wybrany zarząd komisji sportowej: por. rez. Kobielski Stefan przewodniczący, wójt gminy Poraj Rosikoń zastępca, Zysser Lewek, sekretarz, Wosiński Jan zastępca sekretarza, Bejm Antoni skarbnik, Palczewski Włodzimierz zastępca.

Po przeczytaniu obowiązującego regulaminu dokonano wyboru kierowników sekcyj.

(z) Kursy dla urzędników. W starostwie rozpoczęły się pod kierownictwem wicestarosty p. Langerta kursy przeszkoleniowe dla urzędników. Kursy te odbywają się codziennie w godzinach od 8 do 10 rano. Wykładowcami są: wicestarosta p. Langert i referendarz p. Korol.

(z) O bezpieczeństwo w mieście. Jak się dowiadujemy na najbliższem posiedzeniu rady miejskiej ma być wniesiona interpelacja w sprawie mnożących się w mieście napadów i rozpraw nożowych. Interpelanci domagać się mają od odpowiednich władz energicznej walki z szerzącem się nożowiectwem oraz wzmocnienia kontroli policyjnej na przedmieściach i bardziej oddalonych ulicach.

(z) Zebranie likwidacyjne. W sobotę 1 grudnia, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w sali sejmiku zebranie likwidacyjne komitetu imprezy na policyjny dom zdrowia. Na porządku dziennym znajduje się sprawozdanie kasowe i podpisanie protokułu posiedzenia.

Dworzec bez zegara.

Żyjemy w XX wieku. Wieku doniosłych wynalazków, wieku radja. Każdy z obywateli naszego kraju. już zapomniał o brudzie i niechlujstwie panującym za czasów rosyjskich. We wszystkim dążymy do europeizowania się. Budujemy nowe dworce kolejowe, zamieniając stare budy, na gmachy nowoczesne. Wygląda to ładnie i wewnątrz i zewnątrz. Jest nawet okólnik, żeby gmachy dworców starać się ozdobić kwiatami w doniczkach. Do takich gmachów nowoczesnych można zaliczyć dworzec w Zawierciu. Lecz wszystko ma swoje — ale. W europejskim budynku niema wcale zegara, ani w poczekalniach, ani na peronie. Na zapytanie się moje u portiera otrzymałem odpowiedź, że zegara nie było i niema, a o godzinę mogę się dowiedzieć u posterunkowego, który ma zegarek kieszonkowy. Ładne co?

Czas, aby kierownik stacji Zawiercie, pomyślał o wprowadzenie, tak niezbędnego przyrządu do mierzenia czasu, gdyż słońce nie świeci stale, tak żenim kierować się jest niemożliwością.

M. Żyro.
Sosnowiec, ul. Warszawska 16 m. 2.

Z Olkusza.

(ol) Stacje benzynowe. W Olkuszu zostały uruchomione dwie stacje benzynowe przy jezdniach: na ul: Kościuszki — przez p. Rosiaka.

(ol) Pyżar w Łanach Wielkich 26 bm. nad ranem rozgorzała wielka łuna nad wsią Łany Wielkie, gm. Zarnowiec, gdzie spaliły się doszczętnie dwie stodoły ze zbożem ogólnej wartości około 10 tys. zł.

Poszkodowanemi są Kazimierz Kasperczyk i Agata Kasperczyk, sprawcą zaś podpalenia według doraźnie przeprowadzonego dochodzenia, jest Władysław Sylski, lat 26 z Przełajki, gm. Mstyczów, pow. jędrzejowskiego. — Rylskiego zaaresztowano.

Tragiczna spowiedź bandyty-dezertera.

Trawiony wyrzutami sumienia sam oddaje się w ręce sprawiedliwości.

Do urzędu śledczego w Warszawie zgłosił się wczoraj wieczorem jakiś mężczyzna, Ubrany był w bluzę robotniczą, zniszczoną bardzo, w spracowanych rękach miął nerwowo czapkę maciejówkę.

— Jestem bandyta, Mieczysław Kańczukowski,

— oświadczył.

Wywiadowcy zerwali się z miejsc.

— Kto?

— Bandyta Kańczukowski, proszę, aresztujcie mnie, panowie, po to tu przyszedłem.

I Mieczysław Kańczukowski opowiedział swą historję.

— — — — — — — — —

Był rok 1918.

Mieczysław Kańczukowski jak wielu innych, rzucił rodzinę. zamieszkałą na wsi pod Chełmem, pożegnał się ze starą matką, ucałował siostry i poszedł na front.

Ale twardy rygor żołnierski nie przypadł do gustu młodemu parobkowi.

W pułku

spotkał się z dwoma bandytami. Ci namówili go do dezercji. Utworzyli szajkę bandycką.

Gdzieś niedaleko frontu urządzili napad. Kańczukowskiego schwytała żandarmerja, towarzysze jego zbiegli. Stawiony przed sąd polowy w Lidzie skazany został

na 8 lat ciężkiego więzienia

Siedział tylko 6 miesięcy. Korzystając kiedyś z nieuwagi dozorców zbiegł i przyjechał do Warszawy.

Tu na placu Broni koło dworca Gdańskiego urządza wraz z kilku zbiegłymi razem z nim z więzienia w Lidzie bandytami napad na pewnego amerykanina.

Policja... Pościg... Strzały.

Kańczukowski strzela do nadbiegającego posterunkowego. Ranny ciężko policjant wali się na ziemię.

Bandyta rzuca się do ucieczki, ale w tej chwili spada mu na kark ciężka dłoń wywiadowcy. Chcąc ujść kary za ucieczkę z więzienia, podaje się

za Mieczysława Berezowskiego.

Sądzony przez warszawski sąd okręgowy pod tem zazwiskiem, skazany jest na 8 lat ciężkiego więzienia. Zmniejszają mu karę na zasadzie amnestji.

Po wyjściu z więzienia znów zmienia nazwisko. Tym razem nazywa się Bereziński. W poszukiwaniu pracy wędruje do Ostrołęki, gdzie dostaje się jako drwal do tartaku.

Pewnej niedzieli przy wódce wybuchła kłótnia. Jeden z uczestników, niejaki Pażycha, obraził Kańczukowskiego. W ręku znieważonego błyska rewolwer.

Trafiony w serce

Pażycha pada martwy.

I znów policja, sąd i więzienie. Wyrok 2 lata.

Za dobre sprawowanie się dostaje urlop z więzienia i odwiedza po dziesięciu latach rodzinę. Matka staruszka w nędzy — syn, jedyny żywiciel w więzieniu.

I w Mieczysławie Kończukowskim załamuje się coś. Jakiś głos wewnętrzny szepce mu do ucha:

— Popraw się... Stań się uczciwym człowiekiem... Nie daj ginąć w nędzy matce staruszce.

I skruszony grzesznik

sam się oskarża, sam oddaje się w ręce sprawiedliwości. Chce odcierpieć karę, której uniknął, uciekając z więzienia w Lidze.

. . . .

Mieczysława Kańczukowskiego oddano do dyspozycji władz wojskowych

„Żywy trup" płaci podatki i chce żyć.

„Nieboszczykiem jesteś"— powiada sąd.

Jeden z posłów do parlamentu Rzeszy Niemieckiej interpelował obecnie w sprawie, która świadczy do jakich absurdów może doprowadzić w pewnych wypadkach biurokratyzm prawniczy.

Marynarz niemiecki Wothke, który zaginął bez wieści w 1907 r. w 1912 r. był uznany przez sąd w Hamburgu za nieżyjącego.

Wkrótce potem rzekomy nieboszczyk pojawił się i oświadczył, że żyje przyczem przedłożył wszelkie dokumenty, stwierdzające jego identyczność.

Nic mu to jednak nie pomogło. Sąd obstawał przy swojem orzeczeniu i nie chciał uznać zmartwychwstania Wothkego.

»Żywy trup« nie mogąc odzyskać sądownie swoich praw obywatelskich i majątkowych zwrócił się do jednego z posłów z prośbą o interwencję w jego sprawie.

Poseł wystosował list do sądowych władz w Hamburgu, wykazując, że Wothke żyje, płaci podatki, a zatem orzeczenie uznające go za nieboszczyka musi być jako błędne i bezpodstawne unieważnione.

W odpowiedzi sąd oświadczył, że według litery obowiązującego w Niemczech prawa, Wothke musi być w dalszym ciągu nieboszczykiem, ponieważ nie wniósł w oznaczonym terminie protestu przeciwko orzeczeniu, wykreślającemu go z grona żywych ludzi... Termin ten upłynął z dniem 30 czerwca 1912 roku a teraz niema już rady..

Wothke może żyć choćby dwieście lat, ale prawnie już jest nieboszczykiem.

Życie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa, 29.11.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43.25½
Paryż 34. 6
Wiedeń 125.34
Włochy 46.74
Belgja 123.93
Szwajcarja 171.80
Dol. War. pr. obr. 8.88⅖
5% Poż. Przem. Dol. zł. 105.00—104.— 106.—
5% Poż. Konwersacyjna zł. 67.00
4% Poż. Inwest. zł. 115.25—115.00
Tendencja: utrzymana

AKCJE.

Warszawa, 29.11

Bank Dyskontowy 134.50
Bank Polski 174.00
Bank spół. zarobk. 83.—
Spiess 210.—
Siła i Światło I em. 111,00 II 106.00—108.—
Michałów 3.50
Cukier 52.00
Węgiel 101,00—101.75
Nobel 25.00—26.75
Lilpop 38.50—38.75—38.50
Modrzejów 34.25
Norblin 210.00
Ostrowiecki 100,—
Parowozy 27.00
Starachowice 41.50—41.25
Zieleniewski 145.00
Haberbusz 225.—
Spirytus 27,25—27.—
Tendencja mocniejsza

DETAL HURT

Łóżka amerykanki składane,
Łóżka ozdobne rozbierane,
Łóżeczka dziecinne,
UMYWALNIE
METALOWE w różnych kolorach

Wycieraczki metalowe różnych wielkości.

„METALSPRZĘT"

SOSNOWIEC, UL. MARJACKA (POGOŃ) Nr. 5. Tel. 3-91.

Dogodne warunki płatności.

Najtańsze źródło!!!

J. KRUMER w Sosnowcu, Targowa Nr. 12 Tel. 5-40

POLECA w wielkim wyborze na sezon ZIMOWY

GARSONKI WEŁNIANE
KAMIZELKI „
PULOWERY „
SWETRY „
PONCZOCHY
SKARPETKI
RĘKAWICZKI
KRAWATY
BIELIZNA D-ra JAGERA

torebki, portfele skórzane, parasolki oraz wykwintną bieliznę damską i męską.

Sprzedaż na dogodnych warunkach.

ŚNIEGOWCE DAMSKIE i DZIECINNE

nabyć można bez tłoku w FIRMIE

Feliks Janson Sosnowiec ul. Warszawska 10

MAGAZYN BŁAWATNY

LUDWIK FINKELSTEIN

Sosnowiec, Modrzejowska 17, tel. 2-73

otrzymał na sezon jesienno-zimowy wielki wybór towarów wełnianych, jedwabnych i bawełnianych, jakoteż dywany, firanki, kołdry, koce oraz pokrycia meblowe.

Specjalny dział TOWARÓW MĘSKICH znanych ze swej dobroci fabryki Emanuel Tisch — Bielsko.

Dogodne warunki zapłaty. —— Dogodne warunki zapłaty.

OGŁOSZENIE.

E. 1572/28.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu rewiru Zawierckiego **A. Kossek** zamieszkały w Zawierciu przy ul. Blanowskiej nr. 11 ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1928 roku od godziny 10 rano w Ludwinowie, gminy Niegowa odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Jana Strączyńskiego, a mianowicie: 5 tysięcy sztuk helma, 2-ch krów i mebli ocenionych na 2.400 zł. Licytacja w drugim terminie rozpocznie się od sumy niżej oszacowania.

Dnia 16 listopada 1928 roku.

Komornik: A. KOSSEK.

Budowa solidnego przedsiębiorstwa kupieckiego



Rzeczywiste przedsiębiorstwo kupieckie wznosi się z wielkich i drobnych kamieni budowlanych. Najważniejsze, że fundament jest silny i odporny, aby módz bezpiecznie na nim gmach postawić.

Organizacyjną budowę trwałego przedsiębiorstwa kupieckiego wznosi się również z wielkich i drobnych kamieni budowlanych. Najpewniejszym fundamentem jest kilka większych ogłoszeń, po których kilka drobnych następować może. W jesieni i zimą podwaliną pomyślnej konjuktury sezonowej są ogłoszenia

w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA"

CHORZY NA PŁUCA

Spytajcie się swego lakarza, a ten wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc, oraz koklusz, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOSOL. Przy użyciu FAGOSOLU w krótkim czasie ginie kaszel, wzmaga się apetyt i chory nabiera ciała.

FAGOSOL dostać można we wszystkich aptekach.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukoczeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

„Stenograf Polski" miesięcznik ilustrowany, organ Instytutu Stenograficznego—Warszawa, Krucza 26, wyuczającego również listownie stenografji najdoskonalej — wychodzi, półrocznie dwa złote. Prospekty bezpłatnie.

Biuro pt. „Pomoc" w Sosnowcu, ul. 1-go Maja nr. 14, przyjmuje do nauki pisania na maszynach różnych systemów pod kierownictwem siły dyplomowanej, Warunki do omówienia

Lekcji pisania na maszynie i stenografji udzielam na warunkach przystępnych. Sosnowiec, Kilińskiego 35 m. 4.

Kupno i sprzedaż.

Meble różne, otomany dywanowe, mokietowe w różnych kolorach, kozetki, materace własnego wyrobu. Za gotówkę i na raty. Sosnowiec - Pogoń, ul. Nowopogońska 17, Bracia Antczak.

Sprzedam kozetkę i otomanę. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna II piętro, podwórze

Sprzedam na place częściowo już zabudowane 6 morgów gruntu pomiędzy Środulą a Zagórzem. Wiadomość w redakcji „Expresu".

Do odstąpienia piekarnia w pełnym biegu, od zaraz. Wiadomość w „Expresie Zagłębia" Dąbrowa.

Kafle sprzedaje fabryka „Ujejsce". Dojazd przez Ząbkowice lub Wojkowice

Perlmutera Ultramaryna jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i celów malarskich Odznaczona na wystawach w Brukseli, Medjolanie i Paryżu złotym medalem. Wszędzie do nabycia. Biura fabryki Ch Perlmuter, Lwów, Słoneczna 26.

Posady i prace.

Wolne miejsca na dzień 30 listopada 1928 roku.

Kandydatów do policji państwowej na wyjazd 15, majstrów hutniczych, pomocników i bańkarzy do huty szklanej na wyjazd 13, chłopców w wieku 16—18 lat do różnych robót do kopalni na wyjazd 20, biuralista maszynista możliwie ze znajomością stenografji i niemieckiego, w miejscu 1, nadrukarz na blachę i żelazo w miejscu 1, ślusarz na roboty wodociągowe 1, pończoszarek-maszynistek 2, furman samotny 1, służby domowej kobiet 8.

Kolejność kandydatów, którzy będą kierowani do pracy: 1) pozbawieni doraźnej akcji państwowej, 2) korzystający z doraźnej akcji państwowej, 3) korzystający z zasiłków ustawowych, 4) poszukujący prac. Zgłaszać się do urzędu pośrednictwa pracy w Sosnowcu.

W ubiegłym dniu zakłady pracy zgłosiły 17 wolnych miejsc.

P. U. P. P. skierował do pracy 18 osób.

Potrzebny subjekt fryzjerski od zaraz na 50 proc. Wiadomość w „Expresie".

CECH

Czapników i Kapeluszników Żydowskich w Sosnowcu.

zawiadamia członków Cechu, że w sobotę, dnia 1 grudnia 1928 r. o godz. 6-ej wiecz. odbędzie się w lokalu Zw. Zyd. Rzemieśln. w Sosnowcu, Targowa 9.

Walne Zebranie Organizacyjne Cechu.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Komitetu Organizacyjnego. 2) Wybór Zarządu. 3) Wolne wnioski.

UWAGA! O godz. 7-ej wieczorem zebranie odbędzie się bez względu na ilość obecnych członków.

Tymczasowy Komitet Organizacyjny.

LOKALE.

Kawaler poszukuje pokoju w Sosnowcu, bez umeblowania z osobnym wejściem. Zgłoszenia do administracji pod „Solidny".

Wynajmę pokój osobny dla dwuch panów, może być ze stołowaniem Racławicka 18, Latosowa.

Jest do wynajęcia pokój z kuchnią przy rodzinie. Wiadomość Szopienice, ul. Poprzeczna nr. 6, przy przystanku tramwajowym.

Zgubione dokumenty.

Starnawski Paweł zgubił książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec.

Zelik Wajnaining z Dańdówki, Szosowa 7, zgubił książkę wojskową, wydaną przez PKU. Miechów.

Sitek Piotr ze wsi Łgota, gminy Koziegłówki pow. zawiercki, zgubił książkę wojskową

Icek Jakób Fiszman zgubił książkę Kasy Chorych wydaną w Będzinie.

RÓŻNE.

Śniegowce kalosze zeluje i flekuje oraz **Kamasze** z gumowemi podeszwami, Sosnowiec, Czsta 9. Kowalski.

Wypożyczam nakrycia stołowe na wesela i zabawy. Sosnowiec, Modrzejowska „Rozwój". P. Kolton.

Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, ul. Teatralna tel. 4-94